

**Ogólnopolska Konferencja Naukowa
„Motyw wędrówki w literaturze i sztuce”**

Abstrakty

Ogólnopolska Konferencja Naukowa „Motyw wędrówki w literaturze i sztuce”

Abstrakty

Redakcja:
Izabela Mołdoch-Mendoń
Ewelina Chodźko

Fundacja na rzecz promocji nauki i rozwoju TYGIEL
Lublin 2020

**Ogólnopolska Konferencja Naukowa
„Motyw wędrówki w literaturze i sztuce”
16 października 2020 r.**

Abstrakty

Redakcja:

Izabela Mołdoch-Mendoń

Ewelina Chodźko

Skład i łamanie:

Monika Maciąg

Projekt okładki:

Marcin Szklarczyk

© Copyright by Fundacja na rzecz promocji nauki i rozwoju TYGIEL

ISBN 978-83-66261-75-4

Wydawca:

Fundacja na rzecz promocji nauki i rozwoju TYGIEL

ul. Głowackiego 35/348

20-060 Lublin

www.fundacja-tygiel.pl

Komitet Naukowy:

- **dr hab. Małgorzata Filipowicz**, Instytut Germanistyki, Wydział Neofilologii, Uniwersytet Warszawski
- **prof. dr hab. Dariusz Kulesza**, Katedra Współczesności i Tradycji Literackiej, Wydział Filologiczny, Uniwersytet w Białymstoku
- **prof. dr hab. Urszula Mazurczak**, Katedra Historii Sztuki Średniowiecznej i Nowożytnej, Instytut Nauk o Sztuce, Wydział Nauk Humanistycznych, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
- **dr hab. Anna Pastuszka**, Katedra Germanistyki, Instytut Neofilologii, Wydział Humanistyczny, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej
- **dr hab. Katarzyna Smyk, prof. UMCS**, Instytut Nauk o Kulturze, Wydział Humanistyczny, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej
- **dr Katarzyna Thiel-Jańczuk**, Zakład Semiotyki Kultury, Instytut Kulturoznawstwa, Uniwersytet im. A. Mickiewicza w Poznaniu

Komitet Organizacyjny:

- Ewelina Chodźko
- Alicja Danielewska
- Joanna Jędrzejewska
- Kamil Maciąg
- Monika Maciąg
- Izabela Mołdoch-Mendoń
- Aleksandra Nurzyńska
- Marcin Szklarczyk
- Paulina Szymczyk
- Magdalena Śliwa
- Kamila Talarek

Organizator:



Fundacja
TYGIEL

Spis treści

Wystąpienia Gości Honorowych

<i>Motyw odchodzenia w poezji Jana Czarneckiego z Chwałowic koło Itży</i>	11
<i>Wędrowanie realne – wędrowanie w wyobraźni ale zawsze do celu. Wybrane przykłady gór niewzruszonych w malarstwie niderlandzkim XV i XVI</i>	12

Wystąpienia Uczestników

<i>Alabaster – wędrowka kamienia, twórców i ich dzieł w późnośredniowiecznej Europie</i> ...	17
<i>Anioły wędrujące – przegląd biblijnego motywu na podstawie wybranych tekstów literackich</i>	18
<i>Artystyczna wizja „Wędrowki Izraelitów z Egiptu do Kanaanu” autorstwa Dobrosława Bagińskiego z Kościoła pw. św. Andrzeja Boboli w Lublinie</i>	19
<i>Duchowa wędrowka wiernych po poszczególnych etapach roku liturgicznego Kościoła prawosławnego</i>	20
<i>Federico Fellini i ścieżki inicjacji w filmie „Na drodze” – „Satyricon”</i>	21
<i>„Idę ku Słońcu” – Autoportret Xawerego Dunikowskiego i motyw czwartego wymiaru</i> ...	22
<i>Literatura górska w przestrzeni performansu wyczynu sportowego</i>	23
<i>Materialno-duchowa podwójność drogi: wędrowka jako przemiana istoty duchowej człowieka na przykładzie „Auðunar þáttur vestfirzka” oraz „Hreiðars þáttur heimska”</i> ..	25
<i>Motyw podróży w „Mapie i terytorium” Michela Houellebecqa</i>	26
<i>Motyw wędrowki i podróży w literaturze epoki oświecenia</i>	27
<i>Motyw wędrowki w powieści „Pigafetta” Felicitas Hoppe</i>	28
<i>Na życiowym szlaku. Motyw drogi w poezji Gizelli Lachman</i>	29
<i>Nie tylko Rzym. Podróże papieży według Liber Pontificalis</i>	30
<i>Obcokrajowiec w krzywym zwierciadle niemieckiego żartu etnicznego</i>	31
<i>„Podróż bez wychodzenia z pokoju”. Związek fotografii i podróży – jak wyglądał kiedyś, a jak jest współcześnie</i>	32
<i>Podróż nad rozlewisko. Wpływ regionu na życie bohaterki Trylogii mazurskiej Małgorzaty Kalicińskiej</i>	33

„Podróżowanie w kosmos się zaczyna zwyczajnie...” O „Kapitanie X” Tomasza Różyckiego	34
<i>Ponadczasowy wymiar egzystencjalnej wędrówki bohaterów utworów Josepha Conrada, a efekt motyla w kulturze popularnej</i>	35
<i>Stroje i atrybuty wędrowców na alpejskich szlakach. O artystycznych narracjach motywu w XIX i XX wieku</i>	37
„Tylko naprawdę niewielu wierzyło, że po Księżę można i nawet należy pójść”. Motyw wędrówki w powieści Olgi Tokarczuk „Podróż ludzi Księgi”	38
<i>W poszukiwaniu cudzołożnicy, czyli wędrówka skąpana w albańskim koniaku. O „Spisie cudzołożnic. Prozie podróżnej” Jerzego Pilcha</i>	39
<i>Wędrówka do przeszłości, czyli pamięć podróżna jako temat powieści</i>	40
<i>Wędrówka i emigracja według Paula Claudela</i>	41
<i>Wędrówka jako motyw organizujący dzieło na przykładzie „Historii ucięższej o królowie Banialuce” Hieronima Morsztyna</i>	42
<i>Wieczni wędrowcy. Motywy podróży, lotu i wspinaczki w spektaklach Teatru Snów....</i>	43
<i>Wpływ podróży dyplomatycznych na fundacje artystyczne na przykładzie mecenatu Jana Andrzeja Morsztyna i Catherine Gordon Morsztynowej.....</i>	44
<i>Z lasu przyjdzie pomoc. Wędrówka jako praktyka niosąca ukojenie – na przykładzie „wierszy mazurskich” Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego</i>	45
Indeks autorów	46

**Wystąpienia
Gości Honorowych**

Motyw odchodzenia w poezji Jana Czarneckiego z Chwałowic koło Iłży

Dr hab. Katarzyna Smyk, prof. UMCS, Instytut Nauk o Kulturze, Wydział Humanistyczny, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej

Jan Czarnecki urodził się w 1930 roku w Chwałowicach koło Iłży w rodzinie chłopskiej. Poeta samorodny, inżynier zootechnik i magister pedagogiki, do emerytury w 1985 roku – nauczyciel przedmiotów zawodowych i prawa w Technikum Rachunkowości Rolnej w Chwałowicach. Laureat 44. edycji prestiżowej ogólnopolskiej Nagrody im. Oskara Kolberga „Za zasługi dla kultury ludowej” (2019). Wydał kilka tomików wierszy (ze wstępami Rocha Sulimy oraz Katarzyny Smyk), w których stale obecny jest motyw przemijania. Uwagę na ten wątek zwraca tomik z 2019 roku, zatytułowany *Odchodzimy. Ale skąd i dokąd?* Można interpretować go jako zaproszenie w drogę, uświadamiające, że jesteśmy pielgrzymami przez życie, przez przestrzeń i czas, przez doświadczenia, uczucia, relacje z bliskimi i obcymi ludźmi, ze wspomnieniami, z marzeniami. Strofy poety spod Iłży, zrodzone z drżenia i niepokoju o miłość i sens życia, doprowadzają poetę i czytelnika do zamyślenia nad przemijaniem, jakby właśnie przemijanie, mogło domknąć każdą czytelniczą refleksję i każde poetyckie zdanie, jakie Jan Czarnecki kiedykolwiek napisał i napisze. Referat przybliży formy poetyckiego obrazowania, jakie wykorzystuje autor, by opowiedzieć o swoim wyobrażeniu odchodzenia – przejścia, paschy, przewędrowania na drugą stronę.

Wędrowanie realne – wędrowanie w wyobraźni ale zawsze do celu. Wybrane przykłady *gór niewzruszonych* w malarstwie niderlandzkim XV i XVI

Prof. dr hab. Urszula Mazurczak, Katedra Historii Sztuki Średniowiecznej i Nowożytnej, Instytut Nauk o Sztuce, Wydział Nauk Humanistycznych, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

Obszerne badania, studia zebrane w seriach tomów na temat gór w sztuce i literaturze obejmują również w sposób bezpośredni lub ukryty zagadnienie wędrowania. Jest to swoiste *arche* człowieka i jego władz poznawczych oraz wyobraźni by dosięgać tego co nieosiągalne. *Góry niewzruszone* naprowadzają do stale aktualnego studium Profesora Jacka Woźniakowskiego, które w pierwszym wydaniu a potem w tłumaczeniach, ożywiło światowe badania nad tym motywem w literaturze i malarstwie. Góry w malarstwie średniowiecznym i nowożytnym osnuwają wzdłuż nikłych dróg wędrowcy, pustelnicy, mistycy, czasem tubylcy. W skrótovej refleksji czasu zakreślonego w niniejszym rozważaniu do przełomu średniowiecza i nowożytności, wieków XV-XVI, dokonywały się procesy kształtowania nowych obszarów poznawczych i wyobraźni w wyniku nowych odkryć np. wypraw zamorskich Portugalczyków (w roku 1430), przejęcia po długich wojnach przez Juana Alonsa de Guzmana Gibraltaru (1462), także wynalazek druku, który był istotnym bodźcem upowszechnia się motywów szczególnie gór, tym samym pytań o realność czy fikcje, czego przykładem jest seria widoków miast w monumentalnym dziele Hartmanna Schedla *Liber Chronicarum*.

W XV i XVI wieku podróżowano szczególnie intensywnie pielgrzymowano do miejsc już znanych Rzym, Ziemia Święta i sanktuariów maryjnych np. Montserrat w Katalonii. Ubogacona została kultura materialna np. ubioru, obuwia, środków podróżowania oraz rozpoznawania kierunku w obszarze pozbawionym dróg. Pokonywano bezdroża, wąwozy urwiska i bagna.

Konkretyzujemy zaproponowany problem wędrowania do tablicowego malarstwa niderlandzkiego XV i XVI wieku w którym, w obrazowej scenerii szczególnie klarownie zawarty jest problem realizmu czy fikcji. Realne

wędrowanie, docieranie do konkretnych miejsc, potwierdzają dokumenty i źródła historycznie pieczołowicie zbierane oraz poddawane krytyce tekstów przez historyków. (*Liczne studia polskich mediewistów Jerzego Strzelczyka, Henryka Samsonowicza, warto wskazać również książkę Nicole Chareyron, Globe Trotters au Moyen Age. Paris 2005*)

Wędrowanie w wyobraźni znane było z literackich toposów kunsztownej i finezyjnej retoryki antycznej klasyków rzymskich, tej miary co Owidiusz, Wergilusz, znanych, czytanych w średniowieczu jako lektury szkolne, już na poziomie trivium. Kształtowały one również obrazy aby rozbudzać emocje, przeżycia religijne, stany zachwytu, lęku, aby unaoczniać moce nadziemskie. Wędrownie w wyobraźni wypełniało potrzebę świata nieznanego – nierealnego, bogatego zmysłowo świata baśniowego, poza realną przestrzenią i – poza czasem. Wędrowiec stwarzał więc jakieś *gdzieś – daleko stąd* aby wyrazić indywidualną refleksję wobec *kogoś* lub *czegoś*. Góry wyjęte z topograficznych związków stanowią nowe syntaksy w porządku przedstawionej narracji zdarzeń lub reprezentacji postaci portretowanej.

Malarstwo niderlandzkie przełomu średniowiecza i renesansu unaoczniało kategorie nowe, to swoiste derywaty wyjęte z konkretnego miejsca geograficznego, wkomponowane następnie do nowej sytuacji scenicznej aby wytworzyć w widzu uwiarygodnienie nowych desygnatów treściowych. „Realny” i zarazem „wyobrażony” stanowią cechy także i opisów podróży ubogaconych fikcją by spełnić potrzebę niezwykłości, niecodziennych *mirabiliów*. Z kolei do wędrowania wyobrażonego, pielgrzymowania do Ziemi Świętej, zwłaszcza na Świętą Górę Synaj, zachęcał sam Erazm z Rotterdamu podkreślając rangę kontemplacji miejsc świętych, nad ich doświadczeniem empirycznym.

Dzieła Roberta Campina, Jana van Eycka, Rogera van der Weydena. Dircka Boutsy, Hansa Memlinga, Berneda van Orly, Joachima Patinira i Quentina Metsysa, prezentują bogate spectrum wędrowania i poznawania świata skupionego na motywie gór isticie niewzruszonych. Na wybranych przykładach rozpoznawane będą realia jako rezultaty wypraw i podróży oraz fikcje, jako rezultaty wędrowania w wyobraźni.

Wystąpienia Uczestników

Alabaster – wędrówka kamienia, twórców i ich dzieł w późnośredniowiecznej Europie

Zenon Cezary Birkholz, birkholz@inreria.pl

Tematem pracy jest wędrówka twórców i ich dzieł w późnośredniowiecznej Europie na przykładzie alabastru jako materiału rzeźbiarskiego. Alabaster, podobnie jak kość słoniowa i biały marmur, znany w starożytności zyskał na popularności w kręgach dworskich Paryża i sztuce franko-flamandzkiej ok. 1300 r. Zainteresowanie tym materiałem wynikało z jego cech fizycznych, takich jak lśniąca biel i przezroczystość, uzyskiwana w wyniku polerowania, które w powiązaniu z neoplatońską i pseudo-dionizyjską symboliką światła pozwalały uznać alabaster za medium, w którym uzewnętrznia się poprzez kolor ziemski ekwiwalent transcendentnej boskiej światłości. Zachowane przykłady tej plastyki i wzmianki archiwalne pozwalają stwierdzić, że terminem „alabaster” określano zarówno alabaster (skryształizowany gips), jak i biały marmur. Z Ile-de-France i pogranicza franko-flamandzkiego wpływy tej plastyki, poprzez swoich przedstawicieli i ich wyroby, promieniowały w ciągu dwóch następujących stuleci na całą Europę. Materiał ten był zwłaszcza popularny w Hiszpanii i Anglii, gdzie nie występowały złoża białego marmuru, były za to największe w Europie centra wydobywania alabastru, znajdowanego przy okazji eksploatacji złóż gipsu. Twórcy ci, emigrując, przywozili ze sobą zamiłowanie i umiejętność artystycznej obróbki materiału, którego poszukiwali w miejscu osiedlenia. W odróżnieniu jednak od Hiszpanii, to angielski materiał i plastyka alabastrowa były zwłaszcza w XV wieku przedmiotem niemalże przemysłowej produkcji i, dzięki rozległym kontaktom handlowym, eksportu na wyjątkową skalę. Z tego okresu do czasów nam współczesnych przetrwało w różnym stanie zachowania, w znacznej mierze in situ, ponad dwa i pół tysiąca przedmiotów tej plastyki rozrzuconych głównie w Anglii i Francji, ale też we Włoszech, Hiszpanii, Polsce: w Gdańsku i Krakowie, a nawet na odległej Islandii.

Anioły wędrujące – przegląd biblijnego motywu na podstawie wybranych tekstów literackich

Hanna Goszyc-Góreczna, hankag1982@o2.pl, Uniwersytet Opolski, Wydział Filologiczny

„Wędrówką jedną życie jest człowieka” – tymi słowami rozpoczyna się jeden z piękniejszych tekstów Edwarda Stachury, traktujący o tym, że życie jest nie tylko wędrówką w przestrzeni, podróżą po różnego rodzaju szlakach, ścieżkach i drogach, ale także zmierzaniem w głąb ludzkiego wnętrza. To taka podróż, którą podejmujemy z własnej woli, ale też i ta po bezdrożach własnej duszy, bywa narzucana nam przez los, a wówczas zwyczajnie jesteśmy na nią skazani.

Analiza źródeł teologicznych oraz przegląd literatury pozwalają założyć, że wędrują ludzie i wędrują też anioły. Życiowa wędrówka dla każdego człowieka jest nieustannym pokonywaniem własnych słabości, próbą charakteru i poszukiwaniem szczęścia, duchowego spokoju oraz własnych wartości. Zapewne byłoby to trudne do osiągnięcia, gdyby człowiek nie posiadał swojego boskiego opiekuna w postaci anioła. W ujęciu metafizycznym, oprócz Archanioła Gabriela czy Archanioła Rafała, najczęściej przywoływanym w „Biblii” towarzyszem ludzkiej podróży przez życie jest Anioł Stróż. Jego zadanie w myśl wiary chrześcijańskiej polega na sprawowaniu opieki nad swym podopiecznym i chronienie go przed wszelkimi niebezpieczeństwami dnia codziennego.

Stan badań poczyniony w celu uporządkowania semantycznego spektrum motywu anielskich wędrówek, pozwolił na postawienie tezy, że w tekstach literackich od średniowiecza aż do współczesności wędrujący skrzydłaci posłańcy niebios występują w różnych, niejednokrotnie odmiennych od biblijnych, konwencjach. Ich wędrówka ma różny charakter i przyświecają jej rozmaite cele. Dlatego też artykuł ten stanowi interdyscyplinarne spojrzenie na wieloaspektowość funkcjonowania biblijnego motywu aniołów wędrujących w literaturze. Ponadto celem dyskursu jest zaprezentowanie w kontekście hermeneutycznej analizy, w jaki sposób, temat ten ewaluował oraz ulegał parafrazie w wybranych tekstach literackich.

Artystyczna wizja „Wędrówki Izraelitów z Egiptu do Kanaanu” autorstwa Dobrosława Bagińskiego z Kościoła pw. św. Andrzeja Boboli w Lublinie

Joanna Paczos, jopaczos@wp.pl, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Wydział Humanistyczny, Instytut Nauk o Kulturze, kulturoznawstwo@poczta.umcs.lublin.pl

Wędrówka narodu żydowskiego z Egiptu do Ziemi Obiecanej opisana w Starym Testamencie m.in. w Księdze Wyjścia, Księdze Liczb czy Księdze Powtórzonego Prawa jako temat badawczy była w przeszłości i jest nadal analizowana na różnych płaszczyznach (np. historycznej, teologicznej, doktrynalnej etc.) i pod różnym kątem.

Temat wędrówki narodu żydowskiego z Egiptu do Ziemi Obiecanej zaistniał również w sztuce, był inspiracją dla dzieł grafików, malarzy jak i rzeźbiarzy praktycznie wszystkich epok. Artyści przedstawiali pojedyncze epizody wędrówki Izraelitów takie m.in. jak Przejście przez Morze Czerwone, Manna, Tablice Prawa, Złoty cielec, Wąż miedziany, Wyprowadzenie wody ze skały, Oślica Balaama, Powrót zwiadowców, Śmierć Mojżesza bądź też tworzyli rozbudowane cykle narracyjne. Temat „Wędrówki Izraelitów z Egiptu do Kanaanu” został podjęty między innymi przez tak wybitnych artystów jak m.in. Lucas Cranach Starszy, Nicolas Poussin, Anton van Dyck, Rembrandt, Jacob Jordaens, Jusepe de Ribera czy Marc Chagall.

W latach dziewięćdziesiątych XX wieku Dobrosław Bagiński przy współpracy ze Stanisławem Fijałkowskim, Krystyną Bagińską, Mirosławem Nadolnym i innymi artystami, podjął się realizacji wystroju wnętrza kościoła pw. Św. Andrzeja Boboli w Lublinie. W ramach rozbudowanego cyklu poświęconego idei Przymierza Boga z ludem powstało przedstawienie poświęcone tematowi „Wędrówki Izraelitów do Ziemi Obiecanej”.

Celem referatu jest analiza ikonograficzna i ikonologiczna temat „Wędrówki Izraelitów do Kanaanu” autorstwa Dobrosława Bagińskiego z kościoła pw. Św. Andrzeja Boboli w Lublinie i próba udzielenia odpowiedzi na pytanie w jaki sposób artysta podjął dialog z istniejącymi już dziełami sztuki o tej samej tematyce oraz w jakim stopniu zrealizowana kompozycja jest oryginalna na tle innych dzieł sztuki współczesnej.

Duchowa wędrówka wiernych po poszczególnych etapach roku liturgicznego Kościoła prawosławnego

ks. Adam Magruk, Chrześcijańska Akademia Teologiczna w Warszawie, Wydział Teologiczny, admagruk@wp.pl, chat.edu.pl

Treść wystąpienia dotyczyła „duchowej wędrówki” po poszczególnych etapach roku liturgicznego w Kościele prawosławnym. Spośród najważniejszych jego dni w pierwszej kolejności należy wymienić święta z cyklu „Dwunastu największych”. Każde z nich przeżywane jest przez wiernych w taki sposób, jakby miały one miejsce „tu i teraz”. Niezwykle pomocnymi w tym aspekcie okazują się zarówno ikonografia jak i treść liturgicznych tekstów nabożeństw. Pomagają one uzmysłwić sobie istotę i przesłanie, które niesie ze sobą dzień świąteczny. Oto powód, dla którego liczne tropariony rozpoczynają się od słowa „dzisiaj” – akcentując tym samym liturgiczną aktualizację wspomnianego biblijnego wydarzenia. Oto kilka przykładów: „Dzisiaj zbawienia naszego początek i odwiecznej objawienie tajemnicy, Syn Boży staje się Synem Dziewicy (...)” (fragment troparionu święta Zwiastowania Bogurodzicy); „Dzisiaj Dziewica idzie tajemniczo zrodzić w grocie Przedwieczne Słowo (...)” (fragment kondakionu przedświęcia Bożego Narodzenia); „Dzisiaj w strumieniach jordańskich był Pan, do Jana wołając: Nie lękaj się mnie ochrzcić, przyszedłem bowiem zbawić Adama, pierwszego stworzonego” (kondakion przedświęcia Objawienia Pańskiego).

Centrum roku liturgicznego zajmuje Pascha Chrystusowa. Poprzedza ją wielodniowa wielkopostna droga. Wierni podążają nią w kierunku Wielkiego Piątku, aby następnie duchowo przeżyć przepełnione niewypowiedzianą radością i nieopisaną światłością „święto świąt i uroczystość nad uroczystościami” – jak określa Zmartwychwstanie Pańskie św. Jan z Damaszku. Wybrane elementy również tego okresu opatrzone zostały oddzielnym komentarzem.

Federico Fellini i ścieżki inicjacji w filmie „Na drodze” – „Satyricon”

Antoni Czyż, *antoni.czyz@wp.plm Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach, www.uph.edu.pl*

Federico Fellini (1920-1993) to włoski mistrz kina autorskiego. Jego twórczość stanowi genialny przykład filmu autorskiego – jest wizyjna, wysmakowana i bogata plastycznie, powracają w niej stałe jak muzyczny leitmotiv wątki. Fellini jako artysta czerpie świadomie z wizjonerskiej tradycji, zarazem współtworzy także nowożytny język estetyczny. Jego twórczość wpisuje się w barok, ekspresjonizm i surrealizm jako ich twórcza asymilacja. Spoistą, jednorodną wizję artysty określają dwie podstawowe zasady, motywy konstruujące świat przedstawiony – wędrówka i widowisko. Stały jest, ponawiany motyw wędrówki bohatera jako podstawowa, niejako archetypiczna, zasada konstrukcyjna fabuły. Stałe też są pośród tej wędrówki epizody ujęte jak przepyszne plastycznie widowisko, istna feeria zjawisk o malarsko-teatralnym zakroju. W pewnej mierze idiom tej twórczości stanowi czysta naoczność, strumień bogatych jak halucynacja obrazów. Studium tej twórczości musi zostać wysnute z unaoczniania owej spontanicznej wizyjnej naoczności. Swego czasu wielki niemiecki wizjoner kina Werner Herzog pytał – pisząc autokomentarz – o idiom własnego języka autorskiego filmu i, prawem kontrastu, zestawiał go z językiem szwedzkiego mistrza filmu, Ingmara Bergmana. Gdyby pójść tą ścieżką jako instruktywnym kluczem do idiolektu wielkich reżyserów, należałoby krótko powiedzieć: Bergman i jego kino to twarz, Herzog to pejzaż (co, romantyk z ducha, podkreśla), a Fellini to fantazmat, iście barokowa, a w okresie jego filmów barwnych, olśniewająca kolorystycznie, wizja. Dwa filmy Felliniego zostały w całości osnute konstrukcyjnie wokół motywu peregrynacji, wędrówki, drogi. To wczesne arcydzieło – czarno-białe, bliskie realizmu magicznego „Na drodze” (1954), w polskich kinach jako „La strada”. I to późniejszy, brawurowo bogaty plastycznie, w tym kolorystycznie, „Satyricon” (1969), adaptacja antycznej powieści Petroniusza. W obu obrazach ta wędrówka wtajemnicza: jest inicjacją metafizyczną.

„Idę ku Słońcu” – Autoportret Xawerego Dunikowskiego i motyw czwartego wymiaru

Lukasz Żuchowski, *l.zuchowski@uw.edu.pl*, Szkoła Doktorska Nauk Humanistycznych, Wydział Nauk o Sztuce i Kulturze

Wystąpienie omawia szereg możliwych interpretacji jednego z najważniejszych polskich dzieł rzeźbiarskich XX wieku – Autoportret. Idę ku Słońcu Xawerego Dunikowskiego w kontekście tytułowego motywu wędrówki oraz mistycznych spekulacji wokół pojęcia „czwartego wymiaru”. Powstałe ok. 1916-1917 roku, dzieło doczekało się szeregu interpretacji wiążących je z jednej strony z młodopolskim solaryzmem, mityczną postacią boga Światowida, jogą czy okultyzmem. Referat rozpatruje wszystkie te teorie jako efekt – dyskutowanej choćby w sztuce Stanisława Wyspiańskiego – symbolistycznej dążności do wieloznaczności, poetyki mitu, czy też romantycznego „kontr-mitu”. Kontr-mit ten wiąże się z interesującą Dunikowskiego wizją przekroczenia granic świata realnego i transcendencji, a tym samym z artystami zafascynowanymi dyskusjami wokół pojęcia matematycznego „czwartego wymiaru”. Referat rozpatruje potencjalne źródła umożliwiające zapoznanie się ze spekulacjami wokół tego pojęcia w prasie i literaturze popularno-naukowej XIX i XX wieku, celem weryfikacji stwierdzenia artysty na temat początkowego zainteresowania tym tematem już w roku 1894. Obok najbardziej naznaczonej tym motywem pracy tytułowej, referat podejmuje się dyskusji nad pracami Dunikowskiego sprzed I wojny światowej, a więc *Fatum* i *Macierzyństwo*, pokazując ich potencjalne paralele z naznaczoną pesymizmem mistyką epoki fin de siècle’u, w której również swoje miejsce znajduje tematyka czwartego wymiaru, czego przykładem jest tłumaczona na język polski książka A.T. Schofielda *Inny świat, czyli czwarty wymiar przestrzeni z 1891 roku*.

Literatura górska w przestrzeni performansu wyczynu sportowego

Adam Majewski, novayazemlya01@gmail.com, Instytut Filologii Polskiej, Wydział Filologiczny, Uniwersytet Gdański

W świadectwach wyczynu sportowego, głównie w domenie himalaizmu, mamy do czynienia z obsesją bezpieczeństwa. Literatura dokumentująca wyczyn opiewa jego piękno i ukazuje tragiczny wymiar sportu.

Podczas relacjonowania krytycznego zdarzenia następuje intruzja chaosu naturalnego (sił przyrody) w porządek ludzki. Włączenie intruzji przyrody w ryzyko uprawiania sportu nadaje naturze wymiar obszaru podbitego przez człowieka – zdobytego poprzez wyczyn. Na zagarnięte terytorium natury nakłada się wypowiedź literacka.

Wypadek, w którym brały udział siły natury, staje się katastrofą; niemniej to człowiek, burząc porządek natury (przekraczając granice możliwości), wkracza w przestrzeń niedozwoloną.

Na podstawie analizy utworów z zakresu literatury górskiej można wnioskować, że swoista zewnętrzność (tajemnica natury) znosi się poprzez ciągłe jej monitorowanie i eksploataowanie na potrzeby przemysłu sportowego. Góra (figura pierwotna), zdobywanie, zmaganie przestaje być czymś niedostępnym. Wyczyn przestaje z tego powodu jawić się jako walka z pewnego rodzaju niemożliwością – staje się elementem kultury; swoistym symulakrum podboju, a w istocie jest eksploatacją natury.

Całe obszary natury zostają przyłączone za sprawą literatury w przestrzeń performansu, są tam intensywnie eksploatowane. Wyczyn staje się nałożoną na ten – wydobyty z natury składnik – symulacją (spektaklem), więc człowiek (uprawiający himalaizm) wchodzi pozornie w uniwersum natury; staje się aktorem spektaklu zdobywania natury, zaś literatura jest jednym z jego instrumentów.

To pozwala spojrzeć na literaturę górską jak na element performansu obejmującego:

- ogłoszenie pomysłu, idei zorganizowania ekspedycji,

- zbiórkę funduszy,
- przygotowania, treningi, próby,
- podróż i ekspedycję,
- osiągnięcie celu,
- drogę powrotną,
- powrót do społeczności (np. zdjęcia na lotnisku),
- wystąpienia publiczne, spotkania, prezentacje na festiwalach,
- publikacje.

W tym kontekście nie ma świadków, a wszyscy stają się uczestnikami performansu wpisanego w praktykę społeczną.

Materialno-duchowa podwójność drogi: wędrówka jako przemiana istoty duchowej człowieka na przykładzie „Auðunar þáttur vestfirzka” oraz „Hreiðars þáttur heimská”

Marta Rey-Radlińska, marta.rey@uj.edu.pl, Zakład Filologii Szwedzkiej, Instytut Filologii Germańskiej, Uniwersytet Jagielloński

Temat wędrówki w literaturze staronordyckiej można prześledzić na wielu płaszczyznach, dosłownej, fantastycznej i metaforycznej. W niniejszej pracy przedstawiono wyniki badań nad motywem drogi w krótkich formach prozatorskich zachowanych w średniowiecznych manuskryptach.

Analiza skupia się na tekstach pochodzących z trzynastowiecznego rękopisu Morkinskinna: „Auðunar þáttur vestfirzka” oraz „Hreiðars þáttur heimská”. Bohater pierwszej opowieści, Auðun, wyrusza w podróż i po wielu perypetiach zyskuje przyjaźń duńskiego władcy, który wyposaża go na pielgrzymkę. W końcu powraca na dwór, gdzie król otacza go honorami. Mężczyzna rezygnuje z zaszczytów proponowanych mu przez władcę i postanawia wrócić na Islandię. W opowieści ukazana zostaje droga, która „stwarza okazję do zaistnienia faktów nie należących do porządku codzienności”, zapowiadając przemianę bohatera. Wędrówka Auðuna jest obrazem ewolucji człowieka wewnętrznego. Opowieść drodze rozumianej jako „przemiana istoty duchowej człowieka” wpisuje się w tradycję chrześcijańskich utworów alegorycznych. Drugi z badanych tekstów to „Hreiðars þáttur heimská”. Akcja opowieści jest wartka, przejrzysta, a częste umieszczanie czasowników na początku zdania daje dodatkowe wrażenie dynamiki. Ubóstwo detali kontrastuje z rozbudowanymi dialogami, w których ujawniają się charaktery postaci. Głównym tematem jest tu ewolucja bohatera. Fabuła jest podzielona na kilka etapów, każdy jest wędrówką ku poznaniu, wiedzy i samoświadomości. Opowieść tę można czytać jako alegorię życia i drogi człowieka, jego rozwoju, odnajdywania siebie oraz swojego miejsca na ziemi.

Oba teksty w interesujący sposób poruszają różne aspekty motywu drogi nadające im ponadczasowy i uniwersalny charakter.

Motyw podróży w „Mapie i terytorium” Michela Houellebecqa

Zofia Małysa-Janczy, zofia.malysa@doctoral.uj.edu.pl; Instytut Filologii Romańskiej, Wydział Filologiczny, Uniwersytet Jagielloński

Zgodnie z założeniami gatunku, jakim jest powieść o artyście (Künstlerroman), historia artysty wizualnego Jeda Martina przedstawiona w „Mapie i terytorium” Michela Houellebecqa (2010, wyd. polskie 2011, tłum. Beata Geppert) stanowi splot trzech metaforycznych podróży: podróży psychologicznej, podróży społecznej oraz podróży artystycznej. Podróż psychologiczna związana jest przede wszystkim z etapem dojrzewania, w okresie którego artysta, jako jednostka o nieprzeciętnej wrażliwości, wykazuje predylekcje do izolacji i eskapizmu. Podróż społeczna rozumiana jest jako proces poszukiwania własnej tożsamości oraz etap ustosunkowywania się do społeczeństwa, w tym do wypracowanych w jego obrębie modeli zachowania. Podróż artystyczna, obejmuje zaś poszukiwanie inspiracji, a także twórcze zmagania z materią. Powieść o artyście jako gatunek zogniskowany wokół motywu podróży wydaje się znakomicie korespondować z aspiracjami Michela Houellebecqa jako pisarza, dla którego możliwość stworzenia portretu bohatera ewoluującego, zmuszonego do konfrontacji ze zmieniającym się światem, stanowi jedną z nadrzędnych wartości w literaturze. Celem wystąpienia będzie analiza metaforycznych podróży głównego bohatera „Mapy i terytorium” pod kątem formowania się jego psychologicznej, społecznej oraz artystycznej tożsamości. Dopełnieniem omówienia motywu podróży w powieści francuskiego pisarza będzie analiza jeszcze jednej, tym razem dosłownie rozumianej podróży Jeda Martina – podróży artysty, który będąc u szczytu kariery, w stanie „całkowitej apatii” postanawia wyprowadzić się z Paryża i zamieszkać w dawnym domu rodzinnym w prowincjonalnym miasteczku, gdzie przez kolejne dekady postanawia żyć w całkowitej izolacji.

Motyw wędrówki i podróży w literaturze epoki oświecenia

Szymon Rój, *szymon.roj@outlook.com*, Wydział Polonistyki, Uniwersytet Jagielloński w Krakowie

Tematyka referatu obejmuje powieść europejską epoki oświecenia (koniec XVII wieku oraz XVIII wiek). Celem niniejszego wystąpienia jest ukazanie sposobu potraktowania motywu podróży i wędrówki w dziełach znanych autorów epoki: Kandydzie, czyli optymizmie Woltera, Mikołaja Doświadczyńskiego przypadkach Ignacego Krasickiego, Podróżach Guliwera Jonathana Swifta oraz Przypadkach Robinsona Crusoe Daniela Defoe. Wystąpienie ma być próbą odpowiedzi na pytanie: „Jaką korzyść może przynieść podróż człowiekowi zdaniem pisarzy oświeceniowych?”. Analizie poddano fabułę utworów, charakterystykę głównych bohaterów oraz światów przedstawionych w powieściach, a także zawarte w ich treści poglądy filozoficzne. Analiza ta pozwala wysnuć trzy następujące tezy:

- Podróż może być weryfikacją poglądów filozoficznych i osobistego spojrzenia na świat oraz doprowadzić do ich zmiany (Kandyd, czyli optymizm, Mikołaja Doświadczyńskiego przypadki).
- Podróż może spowodować moralną przemianę bohatera (Mikołaja Doświadczyńskiego przypadki, Przypadki Robinsona Crusoe).
- Podróż może być okazją do poznania obcych kultur i docenienia domu oraz rodziny (Podróże Guliwera).

Niniejszy referat może stanowić bazę dla dalszych literackich badań porównawczych, zwłaszcza studiów nad motywem podróży i wędrówki w literaturze w ujęciu ogólnym, a także nad badaniami w zakresie literatury oświecenia, między innymi nad najczęściej występującymi w niej motywami.

Motyw wędrówki w powieści „Pigafetta” Felicitas Hoppe

*Ewa Wojno-Owczarska, e.wojno-owczarska@uw.edu.pl, Instytut Germanistyki UW,
www.germanistyka.uw.edu.pl*

W obliczu licznych przejawów kryzysu globalnego i upadku wartości moralnych, w literaturze XXI wieku wędrówka służy nie tylko poznaniu świata, poszerzeniu zdobytej wiedzy i doskonaleniu charakteru. Bywa także ucieczką w nieznaną, bez względu na granice polityczne. Często wędrówka okazuje się również wyprawą w poszukiwaniu własnej tożsamości i „miejsca na Ziemi” oraz uniwersalnych wartości.

W powieści „Pigafetta” współczesna autorka niemiecka Felicitas Hoppe nawiązuje do losów kronikarza legendarnej wyprawy Magellana. Duch tej historycznej postaci ukazuje się głównej bohaterce utworu w trakcie jej dalekomorskiej wyprawy. Kobieta bierze udział w rejsie kontenerowca pełniącego funkcję dostawczą, nie jest to zatem typowy statek wycieczkowy. Felicitas Hoppe nawiązuje w swej powieści zarówno do antycznych wzorców („Odyseja” Homera), jak i do wybranych tendencji w rozwoju literatury współczesnej oraz do własnych doświadczeń zdobytych podczas wyprawy dookoła świata. W jednym z wywiadów prasowych pisarka stwierdza: „Chciałam pobawić się mitem morskiej podróży, ważyć się na to zużyte, stereotypowe terytorium morza i miłości, fal, burz, piratów, opasek na oczy, drewnianych protez zamiast nóg”. Autorka podejmuje jednak w swojej powieści również szereg zagadnień filozoficznych poszukując odpowiedzi na pytanie, dokąd zmierza nasza cywilizacja. Utwór cechuje sceptycyzm wobec chrześcijańskiej tradycji i spuścizny kulturowej, ale także względem rzeczywistości zdominowanej przez materializm i żądę zysku. Dzieło skłania czytelnika do refleksji nad tym, jaką rolę odgrywa w XXI wieku rozumowe poznanie świata, jak również świat wyobraźni i fantazji oraz religia.

Na życiowym szlaku. Motyw drogi w poezji Gizelli Lachman

Jolanta Brzykcy, tomine@umk.pl, Instytut Literaturoznawstwa, Wydział Humanistyczny, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, www.umk.pl

Droga, rozumiana zarówno dosłownie, jak i metaforycznie, jest w katalogu ludzkich doświadczeń pojęciem rudymmentarnym. Jej semantyczna nośność ujawnia się z całą mocą w przypadku emigracji, ze względu na związek z jej przestrzennymi konotacjami, takimi jak opuszczenie domu, przekroczenie granicy, dyslokacja w przestrzeni fizycznej, geograficznej i kulturowej, itp.

Motyw wędrówki, odwołania do Odyseusza i Eneasza, archetypu Żyda wiecznego tułacza, Owidiusza i Dantego, czy chrześcijańskiej koncepcji wypędzenia z raju, należą do dyżurnych w twórczości emigracyjnej jako takiej. W przypadku rosyjskich emigrantów „pierwszej fali”, którzy wyjechali z kraju w rezultacie przewrotu bolszewickiego, są wręcz obligatoryjne.

Poczynione uwagi dotyczą Gizelli Lachman, poetki reprezentującej „białą emigrację”. Ze względu na żydowskie pochodzenie była ona dwukrotną emigrantką: po 1917 roku przeniosła się z Rosji do Niemiec, następnie do Szwajcarii, a po wybuchu II wojny światowej – do Stanów Zjednoczonych.

Doświadczenia biograficzne przełożyły się na twórczość Lachman. W dwóch tomikach poetyckich, wydanych w roku 1952 („Пленные слова”) i 1965 („Зеркала”), znalazły one odzwierciedlenie przede wszystkim w przestrzennym modelu świata przedstawionego. Niezwykle ważną rolę pełni w nim droga (путь, дорора). Poetka wykorzystuje bez mała wszystkie znaczenia tego leksemu, sięga po jego treści dosłowne i metaforyczne, czyniąc z niego nie tylko zasadniczy komponent przestrzeni artystycznej, ale także fundament dla charakterystyk nieprzestrzennych, ośrodek semantyki wielu wierszy i podstawę innych występujących w nich uporządkowań.

Droga pojawia się w wierszach poetki między innymi jako synonim podróży i alegoria ludzkiego życia. Lachman tworzy własną „filozofię drogi”, wędrowanie jest dla niej metaforą ludzkiego istnienia, kształtowania osobowości i poznawania świata.

Nie tylko Rzym. Podróże papieża według Liber Pontificalis

Michał Ludewicz, mludewicz@wp.pl, Sekcja Historii Kościoła i Patrologii, Instytut Nauk Teologicznych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II. www.kul.pl

Celem wystąpienia jest charakterystyka mobilności biskupów Rzymu ukazanej na kartach Liber Pontificalis. Zadaniem pracy jest uzyskanie odpowiedzi na pytania: Co, zdaniem autorów dzieła, było przyczyną podejmowania podróży przez biskupów Rzymu, Jakie miejsca, według Liber Pontificalis, były celem papieskich wędrówek?, Jakie okoliczności towarzyszyły papieskim peregrinacjom? Dla uzyskania odpowiedzi na przedstawione zagadnienia posłużono się metodą analizy filologicznej. Wskazano terminy związane z papieskimi podróżami (nazwy miejscowości, środki transportu, opisy zjawisk pogodowych towarzyszących przemieszczaniu się). W wyniku zastosowanej metody możliwym stała się charakterystyka podróży podejmowanych przez biskupów Rzymu.

Pierwsza wzmianka na temat podróży zawarta została w żywocie Piotra Apostoła przybyłego z Antiochii do Rzymu. Kolejne informacje na temat papieskich mobilności związane były z okresem prześladowań. W ramach represji biskupi rzymscy byli zsyłani na Sycylię (Poncjusz), do Civitavecchia (Korneliusz), bądź też musieli się ukrywać (Gajusz). Za czasów cesarzy chrześcijańskich papieże zmuszani byli do opuszczenia Rzymu z powodu zamieszek przy elekcjach (Bonifacy I i Eulaliusz oraz Symmach i Wawrzyniec) bądź sprzeciwu wobec polityki religijnej władcy (Liberiusz). W trakcie zmagania gocko-bizantyjskich papieże zaczęli osobiście udawać się do Konstantynopola (Jan I, Agapit, Wigiliusz). W czasach zagrożenia ze strony Longobardów biskupi Rzymu udawali się do północnej Italii w celu prowadzenia negocjacji. Nawiązaniu sojuszu z państwem Franków towarzyszyła natomiast wizyta papieża Stefana II w Galii.

Analiza fragmentów Liber Pontificalis opisujących podróże biskupów Rzymu może stać się przyczynkiem do charakterystyki zjawiska mobilności elit społeczno-politycznych Italii przełomu starożytności i średniowiecza.

Obcokrajowiec w krzywym zwierciadle niemieckiego żartu etnicznego

Katarzyna Sikorska-Bujnowicz, k.sikorska_bujnowcz@poczta.onet.pl, Zakład Językoznawstwa Niemieckiego, Instytut Filologii Germańskiej, Wydział Filologiczny, Uniwersytet Łódzki, www.filolog.uni.lodz.pl

Celem wystąpienia jest omówienie motywu obcokrajowca w ramach tekstu humorystycznego na przykładzie niemieckiego żartu etnicznego. Punktem wyjścia jest przeprowadzona analiza niemieckich żartów internetowych, których bohaterami są mieszkający w Niemczech przybysze z różnych stron świata – Arabowie, Turcy, Włosi, Hindusi, Polacy czy Rosjanie. Przedstawienie ich w krzywym zwierciadle żartu możliwe jest dzięki wykorzystaniu istniejących od lat i ciągle jeszcze funkcjonujących stereotypów oraz zastosowanie konkretnych językowych środków budowania humoru. Wykorzystując pozorną wolność internetu i związaną z nią równie pozorną anonimowość autorzy żartów o obcokrajowcach balansują na krawędzi dobrego smaku, łamiąc wszelkie możliwe tabu związane przede wszystkim z tym kręgiem kulturowym, z którego wywodzą się ich bohaterowie.

Z przeprowadzonej analizy niemieckich internetowych żartów o obcokrajowcach wynika, że najczęściej i najchętniej stosowanym językowym środkiem budowania humoru są polisemia, homofonia oraz elementy leksykalne obcego pochodzenia. Autorzy odwołują się tu do słabej znajomości języka niemieckiego lub jej całkowitego braku, co dotyczy zarówno nowo przybyłych, jak i żyjących od lat w niemieckim społeczeństwie obcokrajowców, próbujących się zasymilować i stawiających czoła napotykanym na swej drodze trudnościom, niezależnie od tego, czy jest to kwestia urzędowa czy problem związany ze zwykłym robieniem zakupów. Analiza wybranego materiału daje dodatkowo możliwość wskazania na zjawisko łamania tabu, wiążące się z przekraczaniem przez autorów norm i granic dobrego smaku obowiązujących w danym kręgu kulturowym. Aktualnym jest pytanie o to, czy należy się śmiać ze wszystkich i wszystkiego oraz jak daleko jeszcze można przesunąć granice, które przecież kiedyś ktoś nie bez powodu wyznaczył.

„Podróż bez wychodzenia z pokoju”. Związek fotografii i podróży – jak wyglądał kiedyś, a jak jest współcześnie

Paulina Ornatowska, p.ornatowska@gmail.com, Wydział Filologiczny Uniwersytetu Opolskiego, www.wfil.uni.opole.pl

W pierwszej połowie XIX wieku wynaleziono zarówno samą fotografię, jak i współcześnie rozumianą turystykę. Wykształcił się znany współcześnie sposób podróżowania – taki, w którym zwiedzanie jest równoznaczne z jednoczesnym dokumentowaniem. W latach 70. i 80. XIX wieku, „[...] zaczyna się historia współczesnego widzenia” (M. Grąbczewska) – bogatego w szczegóły, panoramicznego, o dopracowanym kadrze i perspektywie precyzyjnie wykreślonej wówczas przy użyciu camera obscura. Przeniesienie odległych miejsc na płótna i szklane negatywy, a stamtąd do galerii i albumów, dało początek podróżowaniu, jakie dzisiaj znamy, w którym oprócz obecności tam na miejscu równolegle istotne staje się rejestrowanie widoków i miejsc, które odwiedzamy.

Łącząc zatem rozwój fotografii z turystyką, czyli powszechnymi, nieraz krótkimi wyjazdami i oddalaniem się od miejsca zamieszkania można stwierdzić, że zadaniem fotografii jest dostarczenie „niepodważalnego dowodu na to, że podróż się odbyła, program wykonano i bawiono się dobrze” (S. Sontag). Nowoczesna turystyka jest dziś jedną z największych i najbardziej dynamicznych gałęzi gospodarki, a zdjęcia i obrazy są wiodącym elementem serwisów społecznościowych, jeśli nie internetu w ogóle. Rejestracja odwiedzanych miejsc zdaje się nie tylko służyć ich uwiecznieniu i zapamiętaniu przez samego turystę-podróżnika, ale również nastawiona jest na natychmiastową publikację (udostępnienie) w celu zapewnienia o dobrze spędzonym czasie wolnym.

Zarejestrowane obrazy stanowią nie tylko doskonałą pamiątkę z odbytych wędrówek, ale również umożliwiają dotykliwość i osiągalność świata bez konieczności wychodzenia z domu. Referat ma na celu ukazanie szeroko rozumianej podróży, jako przykładu wydarzenia, które mamy nawyk dokumentować. Przywołany temat skłania również do refleksji nad motywacją wykonywania samej fotografii w dobie mediów społecznościowych.

Podróż nad rozlewisko. Wpływ regionu na życie bohaterek Trylogii mazurskiej Małgorzaty Kalicińskiej

Damian Majk, damian.majk@student.uwm.edu.pl, Koło Naukowe Literaturoznawców, Wydział Humanistyczny, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, http://www.uwm.edu.pl/polonistyka/index.php?option=com_content&view=article&id=71&Itemid=60

Referat literaturoznawczy pod tytułem Podróż nad rozlewisko. Wpływ regionu na życie bohaterek „Trylogii mazurskiej” Małgorzaty Kalicińskiej ma na celu ukazanie współczesnej, mazurskiej wsi jako arkadii oraz przedstawieniu wpływu regionu na ich komfort psychiczny.

Tematyka badań skupia się wokół dwóch głównych bohaterek trylogii – Barbary Jabłonowskiej (matki) i Małgorzaty Jantar (córci). Przedstawia się ich życiorysy, dzięki którym zarysowuje się opozycję miasta i wsi. Głównie Warszawy w negatywnym nacechowaniu, gdyż zawiera elementy nieprzyjazne człowiekowi to znaczy: konkurencję, pośpiech czy egoizm i mazurskiej miejscowości, która wypełniona jest przyrodą, spokojem i przyjaźnią. Praca ukazuje powody wyprowadzki w okolice Pasymia w powiecie szczycieńskim i wpływ tegoż regionu na ich komfort psychiczny i życie.

Życiorys Małgorzaty Jantar jest przedstawiony od dzieciństwa do przeprowadzki, natomiast Barbary Jabłonowskiej od czasu studiów biologicznych w Warszawie do powrotu.

Badania zawierają również krótkie charakterystyki Mazurów oraz innych bohaterów, którzy wpisują się w negatywny obraz miasta lub pozytywny wsi. Są to pracownicy wraz z kierownictwem agencji reklamowej HopArt (Warszawa), Andrzej (Toruń), Henryk Piernacki, Tomasz Zawoja, Elwira, państwo Wrońscy (Pasym) oraz członkowie rodziny Małgorzaty i rodzeństwo Barbary.

Na podstawie analizy psychologicznej bohaterek i analizy porównawczej mazurskiej wsi z miastami (Warszawą i Toruniem) badania dowodzą, że tytułowe rozlewisko może być definiowane jako arkadia i ma pozytywny wpływ na życie i psychikę Barbary Jabłonowskiej i Małgorzaty Jantar.

„Podróżowanie w kosmos się zaczyna zwyczajnie...” O „Kapitanie X” Tomasza Różyckiego

Anna Szumiec, aszumiec93@gmail.com, Instytut Literaturoznawstwa, Wydział Humanistyczny, Uniwersytet Śląski, <https://us.edu.pl/>

W twórczości Tomasza Różyckiego, opolskiego poety, prozaika, eseisty i tłumacza, dostrzec można kilka wyraźnie powtarzających się motywów. Szczególnie interesujący wydaje się temat podróży i wędrówki, obecny zarówno we wczesnych utworach pisarza (debiutancki tom Różyckiego „Vaterland” ukazał się w 1997 roku), jak i w tekstach najnowszych. W dotychczasowym dorobku twórcy istotne okazują się nawiązania do kresowych podróży, wędrówek po Opolu, jak również wyprawy śladami postaci świata kultury – zarówno fizyczne, jak literackie. Niniejsze wystąpienie prezentuje realizację wątków perypatetycznych w ostatnio wydanym zbiorze Różyckiego zatytułowanym „Kapitan X” (2020). Peregrynacja podmiotu utworów oraz ich bohaterów stanowi przedmiot wielowątkowej interpretacji: wiersze z najnowszego tomu opolskiego artysty to opowieść o wyobrażeniowym locie w przestrzeń kosmiczną, ale także o podróży mentalnej: intelektualnej, filozoficznej, kulturoznawczej. Leksyka związana z ruchem uwidacznia się tak na poziomie tytułów wierszy („Podróż w kosmos”, „Lewitacja”, „Pozwól się unieść”, „Drży Kasjopeja”), jak metaforyki. Wystąpienie zwraca uwagę na zabieg intertekstualności, zaznaczając mnogość odniesień do kanonu literatury światowej (m.in. do „Odysei”) oraz do przestrzeni kultury i popkultury (muzyka rozrywkowa, filmy science fiction). Prezentuje postać Różyckiego, który, nieustannie czerpiąc z tradycji, kreuje jednocześnie oryginalne światy przedstawione, realizujące temat peregrynacji fizycznej i duchowej.

Ponadczasowy wymiar egzystencjalnej wędrówki bohaterów utworów Josepha Conrada, a efekt motyla w kulturze popularnej

Katarzyna Korneluk-Markiewicz, k.m.korneluk@gmail.com, absolwentka Akademii Ignatianum w Krakowie

Joseph Conrad poruszył ponadczasowy archetyp wędrówki w wielu swoich utworach. Wędrówka conradowska została ujęta nie tylko w aspekcie geograficznym lecz również w egzystencjalnym, tj. wędrówka w głąb siebie, którą widać w utworach: Jądro ciemności, Lord Jim, Tajfun, Smuga cienia. Były to wędrówki po niekąd samego autora, jego wewnętrzne przemyślenia i doświadczenia.

Bohaterowie zostali umieszczeni w groźnej przestrzeni przyrodniczej, tj. morze, czy dżungla. Groźna przestrzeń oraz przeszkody, które pojawiały się na ich drodze, implikowały konieczność podejmowania trudnych i samodzielnych decyzji, które niosły za sobą konsekwencje. Był to zabieg weryfikacji ich postawy moralnej. Ekstremalne warunki ukazały ciemną, ludzką naturę, jej drugie ukryte dno. Autor zastanawiał się nad tym, czy zło, jest wpisane w ludzką naturę, czy jest powodowane przez wspomniane wyżej ostateczne sytuacje. Wędrówka egzystencjalna bohaterów była związana z osobistymi podróżami autora i miały one wydźwięk psychologiczny. Wpływ teorii determinizmu na bohaterów utworów uwidaczniała się tym, że artysta je tworzący, był pod wpływem zewnętrznych czynników, tj. środowiska, rasy, wydarzeń historycznych i czasów w których żył. Dzieła Conrada były napisane pod wpływem zetknięcia się z konsekwencjami kolonializmu i związanym z tym zjawiskiem niewolnictwa tubylców oraz życia w danej grupie społecznej w środowisku marynarzy, wyprawami morskimi i kontaktu z dziką przyrodą – dżunglą i żywiołem morskim.

Pojęcie „efektu motyla” związane jest z determinizmem, a więc poglądami filozoficznymi, percepcją świata i życia, a także wpływu na sztukę, np.: w pop kulturze (gry komputerowe). Z psychologicznego punktu widzenia, sposób rozwiązania problemu, na który napotyka jednostka, może być również

związany z „efektem motyla”. Determinuje je wybór, będący konkretnym zachowaniem. Bohaterowie utworów J. Conrada, zmieniający sekwencję wydarzeń zetknęli się z efektem motyla, gdzie wybór, decyzja, zmiana zachowania, implikowały kolejną sekwencję często dramatycznych zdarzeń.

Stroje i atrybuty wędrówców na alpejskich szlakach. O artystycznych narracjach motywu w XIX i XX wieku

Bernadetta Matuszak-Loose, matuszak@amu.edu.pl, Zakład Dydaktyki Języka Niemieckiego i Komunikacji Interkulturowej, Instytut Filologii Germańskiej, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, www.amu.edu.pl

Od początków XIX wieku odkrycie natury i krajobrazów, zdobywanie szczytów oraz górskich przełęczy stały się nieodłącznym elementem określania nowej przestrzeni: wędrówki piesze w Alpach to poszukiwanie wyzwań, symbolicznych pielgrzymowań ku naturze oraz intensywne badanie własnych możliwości fizycznych. Temat i motyw alpejskich (szwajcarskich) wędrówek, uchwycony w wielu tekstach literackich i malarstwie XIX i XX wieku, jest bardzo głęboko osadzony w umitycznione i skanonizowane przedstawienia postaci na tle potężnych szczytów, stromych zboczy i krętych dróg.

W wystąpieniu poruszone zostaną dlatego niezmiernie interesująca kwestie przedstawiania, stylizacji oraz wizualizacji wędrówców, ich niezbędnych atrybutów, elementów strojów, sprzętów oraz innych rekwizytów, a także problematyka związana z osadzaniem owych wędrówców w samotne obcowanie z naturą lub we współuczestniczenie w grupie podczas wycieczek górskich czy podejmowanie wspinaczki w towarzystwie wiernego psa.

W wielu znaczących przykładach malarstwa z tego okresu powstaje oddzielna kategoryzacja mody i noszenia ubiorów przez ówczesne uczestniczki wypraw alpejskich: z jednej strony są to niezbyt wygodne suknie, z drugiej zaś strony można zauważyć przesłanki modnego stroju turystek.

Analizując liczne narracje artystyczne Moritza von Schwinda (Duch górski Rübenzahl, 1846/51), Caspara Davida Friedricha (Wędrowiec nad morzem mgły, ok. 1817), Ernesta Ludwiga Kirchnera (Dolina Sertig, 1926), Jensa Ferdinanda Willumsena (Alpinistka, 1912) czy Henry'go Devilla (Henriette d'Angeville w stroju przy wspinaczce na Mont Blanc, 1838) uzyskać można wyjątkowo barwny i różnorodny kanon mody alpejskich wędrówców.

„Tylko naprawdę niewielu wierzyło, że po Księżę można i nawet należy pójść”. Motyw wędrówki w powieści Olgi Tokarczuk „Podróż ludzi Księży”

Ewelina Michta, e.michta@uw.edu.pl, Instytut Germanistyki, Wydział Neofilologii, Uniwersytet Warszawski, www.uw.edu.pl

Olga Tokarczuk, laureatka Nagrody Nobla w dziedzinie literatury za rok 2018, jest nie tylko uznaną na świecie powieściopisarką, autorką scenariuszy, eseistką, poetką i psychologiem. To przede wszystkim kobieta, która posiada niebywały zmysł obserwacyjny i potrafi w dzisiejszych czasach konsumpcyjnego stylu życia odsłonić skrytą w codzienności doniosłość powszedniej egzystencji, czyniąc to z takim skupieniem i konsekwencją, jakby poprzez swoją twórczość prowadziła z czytelnikiem rozmowę. Jej dzieła przykuwają uwagę odbiorcy i uwrażliwiają go na zjawiska skomplikowane, niejednoznaczne, często ukryte, a nawet metafizyczne. Należy przy tym zaznaczyć, iż obok takich tematów jak polska kultura, społeczeństwo obywatelskie i równoprawienie, ochrona środowiska oraz troska o prawa zwierząt – motyw wędrówki, dotyczący zarówno przemieszczania się, jak i wewnętrznych przemian zachodzących w człowieku, jest jednym z najczęściej poruszanych zagadnień przez tę wybitną pisarkę, która, jak zauważył Mieczysław Orski, traktuje „podróż” jako wielką metaforę życia. Tematem referatu jest motyw wędrówki w powieści „Podróż ludzi Księży” Olgi Tokarczuk, w którym to utworze autorka daje wyraz swej fascynacji ruchliwością świata, ludzi i przedmiotów. Celem wystąpienia jest analiza materiału empirycznego pod kątem występującego w nim motywu wędrówki i odpowiedź na pytanie, dlaczego bohaterowie analizowanego utworu opuścili Paryż, miasto, które w XVII wieku niewątpliwie było sercem świata i udali się w nieznaną w celu poszukiwania zaginionej Księży?

W poszukiwaniu cudzołożnicy, czyli wędrówka skąpana w albańskim koniaku. O „Spisie cudzołożnic. Prozie podróźnej” Jerzego Pilcha

*Agata Czapiewska, 291203@stud.umk.pl, Wydział Humanistyczny, Uniwersytet
Mikołaja Kopernika, www.umk.pl*

Tematem mojego wystąpienia jest utwór Jerzego Pilcha „Spis cudzołożnic. Proza podróżna”. Głównym bohaterem powieści jest Gustaw – intelektualista, który ma za zadanie oprowadzić szwedzkiego humanistę po Krakowie. Wędrówka dwóch naukowców przeobraża się w wir „tandetnych przygód”, a nadrzędną częścią wyprawy jest znalezienie numeru do pięknej znajomej. Mężczyźni poruszają się określonymi trasami, które uobecniają polskie rytuały czy zakorzenione (i skrzętliwie pielęgnowane) kulturowe mity. Reprezentant szwedzkiego ośrodka naukowego, a tym samym „reszty świata”, zostaje zapoznany z polską tradycją patriotyczną czy z sytuacją społeczno-ekonomiczną Polski. Bohater/Narrator posługuje się ironią, groteską, metaforyzuje rzeczywistość, aby przybliżyć nam realia tamtych czasów. Prowadzi monolog, uposażając go w elementy quasi-traktatu filozoficznego o fenomenie świata czy manifestu religijnego o sytuacji ewangelików. Pisze z patosem o PEWEX-ie i tapczanie bierutowskim, a to wszystko z bliską Pilchowi kąśliwością i sarkazmem. Podróż w „Spisie cudzołożnic” jest wędrówką przez świat pozbawiony aksjologii, świat, który jest pełen sprzeczności, nieporozumień i kpin. Narrator, a zarazem bohater i baczny obserwator, wprowadza czytelnika w przestrzeń pozbawioną praw i zasad, a ironiczność przedstawionych sytuacji może bawić do łez. Bohater racjonalizuje zdradę, namawia kobiety do poufałości ze szwedzkim gościem, a dodatkowo upija się albańskim koniakiem. Utwór Pilcha jest „utkany” z literackich odniesień, chociażby do Mickiewicza, Gombrowicza, Biblii, Kołakowskiego, Goethego czy Schulza. W powieści nawet imiona stają się znaczące: Gustaw, Juliusz, Maria Magdalena Zgółka, Milcząca Weronika, Profesor Klamka, Gęsiareczka. To wszystko sprawia, że „Spis cudzołożnic” jest niezapomnianą podróżą w głąb Polski lat 90., ale także wędrówką przez biograficzne wątki samego autora. Celem wystąpienia jest przybliżenie jednego z najważniejszych motywów powieści – motywu wędrówki, która staje się dla głównego bohatera okazją na reminiscencję przeżyć czy refleksję o otaczającym świecie.

Wędrówka do przeszłości, czyli pamięć podróżna jako temat powieści

Kinga Anna Gajda, kinga.gajda@uj.edu.pl, Instytut Europeistyki, Wydział Studiów Międzynarodowych i Politycznych, Uniwersytet Jagielloński, www.europeistyka.uj.edu.pl

Postpamięciowa sztuka, nie chcąc być tylko odtwórcza, często przedstawiała współczesne podejście do tego, co minione. Siłą rzeczy zaczynała mówić o samym pamiętaniu, przypominaniu czy odpamiętywaniu faktów, miejsc lub osób. Jej tematem stało się nie tylko doświadczenie Zagłady, ale pamiętanie o nim jako takim. Jedynym ze sposobów upamiętniała stała się podróż w przestrzeni oraz czasie – i ta fizyczna, i sentymentalna. Podróż stała się wręcz narzędziem pamięci. Jak pisze Didi-Haberman, to właśnie wędrówka uruchamia pamięć i wyobraźnię, pozwala na spojrzenie w głąb. To patrzenie, aktywne poznawanie, podróżowanie staje się „techniką zgłębiania przeszłości czy anamnezą pomagającą zrozumieć teraźniejszość”.

Celem wystąpienia jest analiza podróży opisywanej przez powieściopisarzy jako narzędzia wspomnienia, zastanowienie się nad tym, co daje im podróż. Działania powieściopisarzy w ślad za niemiecką kulturoznawczynią można nazwać pamięcią podróżną (*travelling memory*). Ów termin to "metaroryczne potraktowanie faktu, że w procesie kulturowego pamiętania ludzie, media, formy, treści i praktyki mnemoniczne są w ciągłym, nieustannym ruchu. (...) Cała pamięć kulturowa musi „podróżować”, aby „pozostać przy życiu”, mieć wpływ zarówno na indywidualne podejście, jak i na społeczne. „Podróż” jest zatem wyrazem głównej logiki pamięci: jej genezą i istnieniem poprzez ruch". Pamięć podróżna korzysta ze wszystkich elementów mnemicznych krajobrazów. Można zatem powiedzieć, że postpamięciowy dyskurs pamięci to podróż do przeszłości współczesnym pociągiem.

Wędrówka i emigracja według Paula Claudela

Krystyna Berkan, krystyna.berkan@gmail.com, Instytut Historii Sztuki, Uniwersytet Warszawski, www.ihs.uw.edu.pl, oraz (studia równoległe) Wydział Wiedzy o Teatrze Akademii Teatralnej im. A. Zelwerowicza w Warszawie, www.akademia.at.edu.pl

Paul Claudel (1868-1955) uznawany jest za jednego z najistotniejszych francuskich dramaturgów i teoretyków teatru schyłku XIX i pierwszej połowy XX wieku. Znaczny wpływ na jego twórczość miały podróże, odbywane podczas służby dyplomatycznej i konsularnej, zwłaszcza dwukrotna bytność w Stanach Zjednoczonych (w 1893 roku, oraz u schyłku lat 20. XX wieku), kilkunastoletni pobyt w Chinach (w latach 1895-1909) oraz sześć lat spędzonych w Japonii (1921-1927).

W referacie poddany analizie zostaje zawarty w twórczości Claudela obraz wędrówki i podróży. Szczególnie istotne wydają się, stanowiące nierzadko centrum jego dramatów i noszące ślad osobistych doświadczeń, postaci podróżników – za emblematyczny przykład można uznać bohaterów semi-autobiograficznego dramatu „Podział Południa” („Le Partage de Midi”, po polsku znane także jako „Punkt Przecięcia”). Równorzędną kwestię stanowi dlań problem emigracji i jej konsekwencji, ukazany zwłaszcza w „Zamianie” („L’Échange”), gdzie postać Marty – archetypu kobiety wychowanej w rzeczywistości „Starego Świata” Europy Zachodniej – zostaje skonfrontowana z realiami Stanów Zjednoczonych i mentalnością ich mieszkańców. Podróż była dla Claudela przeziąknięta także znaczeniem duchowym – emblematycznym przykładem może być „Historia Tobiasza i Sary”, inspirowana starotestamentalną Księgą Tobiasza, w której epizod wędrówki odgrywa kluczową rolę.

Istotnym kontekstem jest też obecny w twórczości Claudela orientalizm wyrażony na przykład w zbiorze „Cent phrases pour éventails” (stanowiącym swobodny przekład i interpretację aforystyki japońskiej) i w zbiorze „Connaissance de l’Est” oraz jego zainteresowanie dalekowschodnimi stylami teatralnymi (gatunkami takimi jak bugaku, bunraku, kabuki i nō). Wydaje się zasadne poddanie analizie dzieł Claudela także z perspektywy postkolonialnej oraz przez pryzmat teorii nowej (krytycznej) geografii artystycznej.

Wędrówka jako motyw organizujący dzieło na przykładzie „Historii uciesznej o królowie Banialuce” Hieronima Morsztyna

Ilona Kalamon, ikalamon@icloud.com, KNS MISHuS, Kolegium MISHuS, Katolicki Uniwersytet Lubelski

Referat dotyczy motywu wędrówki oraz jego funkcji w jednym z najpopularniejszych i najbardziej poczytnych romansów staropolskich – *Historii uciesznej o królowie Banialuce* autorstwa Hieronima Morsztyna (ok. 1620 r.). Temat wędrówki odgrywa w tym tekście rolę kluczową; osią fabuły jest bowiem historia królewicza przemierzającego różnorodne krainy w poszukiwaniu ukochanej Banialuki. Zgodnie z zasadą stosowności, fundamentalną dla klasycznej teorii literatury, motyw drogi, wpisany jest w genologiczne decorum romansu; pozostaje inherentnym składnikiem fabuły romansowej. O częstotliwości jego pojawiania się świadczą inne przywołane w prezentacji przykłady z literatury dawnej takie jak: *Nadobna Paskwalina* czy też *Historia* bardzo piękna o Talezie, królewicu lidyjskim, a o *Perepodzie*, królowie aragońskiej.

Celem refleksji, wykorzystującej tradycyjne metody badań literaturoznawczych oraz analizę porównawczą jest wskazanie zależności pomiędzy fabułą a implikowaną przez nią przestrzenią drogi. Z przeprowadzonej analizy wynika, iż wędrówka w *Historii* nie jest jedynie pojedynczym składnikiem dzieła, ale konstruktem organizującym jego całość i tym samym wpływającym na odbiorczą percepcję tekstu, angażującym i rozbudzającym wyobraźnię ówczesnego czytelnika. W obrębie poruszanej tematyki znalazła się również kategoria egzotyizmu, sposób jej wyrażania i jej funkcje w dawnych utworach romansowych. Ponadto została omówiona topika *locus amoenus* i *locus horridus*, a także kreacja sfery nadprzyrodzonej w świecie przedstawionym.

Wieczni wędrowcy. Motywy podróży, lotu i wspinaczki w spektaklach Teatru Snów

Barbara Świąder-Puchowska, *basia@vonzeit.pl*, Zakład Kulturoznawstwa, Instytut Badań nad Kulturą, Uniwersytet Gdański, *www.ug.edu.pl*

Wystąpienie stanowi próbę wskazania sposobów prezentowania motywów powracających w kolejnych realizacjach jednego z najstarszych polskich teatrów ulicznych, Teatru Snów z Gdańska. Do owych motywów należą żeglowanie i wspinaczka – to dosłowne i to metaforyczne, przestrzenne i duchowe – oraz podróż/wędrówka i lot, jedne z ważniejszych motywów w kulturze europejskiej, a reprezentowane w spektaklach odpowiednio przez postaci Odyseusza i Ikara. Bohaterowie widowisk lidera grupy, Zdzisława Górskiego, wyposażeni są w rodzaj romantycznego rodowodu, inspirowani m.in. postaciami takimi jak Don Kichot, Tezeusz, Remus czy Prospero. Są outsiderami, indywidualistami i idealistami nieustannie poszukującymi szczęścia, sensu i spełnienia. Próbują buntować się przeciwko zwyczajności i banalności świata, przeciwstawiając mu poezję i metafizykę, sięgając do obszaru absolutu, by przekroczyć ludzkie ograniczenia. Aby unieść się, wzlecieć, odpłynąć ponad przeciętność, postaci Górskiego sięgają po skrzydła, łodzie, statki oraz szczudła, będące wizualnym ekwiwalentem ich nieprzystawalności do zwykłego życia, bowiem za ich sprawą dosłownie, fizycznie „przerastają” otoczenie. Bohaterowie są wyposażeni w bardzo wysokie szczudła, dzięki którym próbują sięgnąć jak najwyżej, zrealizować odwieczne marzenie człowieka o lataniu. Wyprawy, jakie podejmują mogą być odczytywane jako swoiste warianty rytuałów przejścia i jungowskiej indywiduacji. Ich efektem zwykle jest jednak pesymistyczne rozpoznanie kondycji człowieka uwięzionego w swej przyziemnej naturze, a pragnącego wzbić się do lotu.

Wpływ podróży dyplomatycznych na fundacje artystyczne na przykładzie mecenatu Jana Andrzeja Morsztyna i Catherine Gordon Morsztynowej

Emma Kołodziejek, e.kolodziejek@uw.edu.pl, Uniwersytet Warszawski, Szkoła Doktorska Nauk Humanistycznych, Wydział Nauk o Sztuce i Kulturze

O wiele mniej znany i gorzej naukowo opracowany niż jego dorobek literacki, mecenat artystyczny Jana Andrzeja Morsztyna wymaga szerszych badań. Okazję do nich dają uwagi Thomasa DaCosty Kaufmanna na temat kategorii geografii sztuki.

Jan Andrzej Morsztyn swoją karierę dyplomatyczną rozpoczął na dworze Lubomirskich. Dzięki protekcji Jerzego Sebastiana Lubomirskiego został posłem króla Jana Kazimierza w Szwecji. Morsztyn nawiązał polityczną współpracę z królową Marią Ludwiką, na której własne życzenie wpisano go na listę płac dworu francuskiego, oraz wziął ślub z jej dwórką, Catherine Gordon. W tym czasie wyjeżdżał do Francji kilka razy w roku oraz prowadził szeroką korespondencję z dworem Ludwika XIV i Wielkim Kondeuszem. Świetnie znał francuski język oraz etykietę, dzięki czemu „przypadł Królowi Słońce do gustu” i miał bezpośredni kontakt ze sztuką produkowaną w Wersalu. Po śmierci Ludwika Marii para małżeńska popadała stopniowo w niełaskę, co zakończyło się oskarżeniem o zdradę i wygnaniem jej Francji. Podczas pobytu we Francji pod opieką Ludwika XIV, Morsztyn prowadził działania mające na celu wzmocnienie współpracy królestwa Francji i Rzeczypospolitej.

Morsztyn tłumaczył z francuskiego dzieła Corneille’a oraz Moliera. W 1667 r. podczas poselstwa w Paryżu, skompletował grupę teatralną, którą zatrudnił na dworze w Warszawie. Podczas podróży dyplomatycznych zawarł znajomość z nadwornym malarzem Ludwika XIV Hiacynthem Rigaudem, u którego zamówił portrety swoje i córki. Wpływy francuskie widoczne są w jego fundacjach kościelnych oraz siedzibach w Warszawie, Montrouge oraz Paryżu.

Z lasu przyjdzie pomoc. Wędrówka jako praktyka niosąca ukojenie – na przykładzie „wierszy mazurskich” Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego

Karolina Wycislik, *karolina.wycislik@us.edu.pl*, Wydział Humanistyczny, Uniwersytet Śląski

Niniejsza praca stanowi jednocześnie propozycję, jak i próbę odczytania fragmentu twórczości autora „Zaczarowanej dorożki” z perspektywy ekopoetyckiej oraz przy zastosowaniu pojęć z dziedzin muzykologii i literaturoznawstwa. Materiał badawczy obejmuje wybrane teksty poetyckie Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego, które powstały w leśniczówce Pranie na Mazurach (m.in. poemat „Kronika olsztyńska” i wiersze „Chmiel na rogach jelenich” oraz „W leśniczówce”). Przedmiotem interpretacji jest zmieniająca się postawa podmiotu lirycznego wobec przyrody i otaczających go dźwięków. Poetycka wizja świata mazurskiego, zarysowana przez Gałczyńskiego w wierszach, związana jest z kategorią doświadczenia miejsca, które łączy w sobie pojęcia „lokalności” i „lokalizacji” między innymi poprzez konkretne dźwięki i obrazy. Przestrzeń poznawana wszystkimi zmysłami przez ja liryczne w trakcie spaceru po lesie, a także metaforycznej podróży odbywającej się za sprawą dźwięków, wiąże się z doświadczeniem odkrywania świata i siebie na nowo i prowadzi do zmiany postawy podmiotu lirycznego. Wpływ przyrody i muzyki na człowieka nie jest więc przygodny i w przypadku autora „Dzkiego wina”, którego utożsamia się z podmiotem lirycznym wierszy, wiąże się z odbywaniem „przechadzek dla odprężenia, nabrania dystansu i lekkości” (Frédéric Gros 2015), ale także noszących znamiona aktu filozoficznego. Chodzenie staje się więc nie tylko czynnością przynoszącą dobroczynne działania dla ciała, lecz może także stanowić doświadczenie duchowe.

Indeks autorów

Berkan K.	41
Birkholz Z. C.	17
Brzykcy J.	29
Czapiewska A.	39
Czyż A.	21
Gajda K. A.	40
Goszyc-Góreczna H.	18
Kalamon I.	42
Kołodziejek E.	44
Korneluk-Markiewicz K.	35
Ludewicz M.	30
Magruk A.	20
Majewski A.	23
Majk D.	33
Małysa-Janczy Z.	26
Matuszak-Loose B.	37
Mazurczak U.	12
Michta E.	38
Ornatowska P.	32
Paczos J.	19
Rey-Radlińska M.	25
Rój S.	27
Sikorska-Bujnowicz K.	31
Smyk K.	11
Szumiec A.	34
Świąder-Puchowska B.	43
Wojno-Owczarska E.	28
Wyciślik K.	45
Żuchowski Ł.	22